

Sygn. akt I C 968/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : **SSO Dorota Stawicka-Moryc**

Protokolant : Robert Purchalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 maja 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Organizacji (...) przy (...) S.A. Oddział w L.

przeciwko **M. C.**

o nakazanie sprostowania oraz ochronę dóbr osobistych

I. nakazuje pozwanemu M. C. opublikowanie sprostowania artykułu autorstwa M. K. wydrukowanego we (...) dodatku Gazety (...) w dniu 24 lutego 2012 r., pod tytułem „(...)”, poprzez zamieszczenie na stronie pierwszej dodatku (...) Gazety (...) w prawym górnym rogu oświadczenia okolonego ramkami o następującej treści: „W związku z podaniem w artykule z dnia 24 lutego 2012 r. pod tytułem „(...)” nieprawdziwych informacji oświadczamy, iż A.P., oskarżony o zlecenie pobicia wicedyrektora (...) S.A. Oddział w L., nie jest i nigdy nie był członkiem (...) – w najbliższym przygotowanym do druku numerze, licząc od daty uprawomocnienia się wyroku;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego M. C. na rzecz strony powodowej kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, znosząc wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 600 zł, tytułem brakującej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Organizacja (...) przy (...) SA Oddział w L. wniosła pozew przeciwko J. S. o sprostowanie, domagając się nakazania pozwanemu sprostowania artykułu autorstwa M. K. wydrukowanego we (...) dodatku do Gazety (...) dnia 24 lutego 2012 r. pod tytułem „(...)”, poprzez wydrukowanie w terminie wskazanym w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 26.01.1984 r. Prawo prasowe na stronie pierwszej dodatku (...) Gazety (...) w prawnym górnym rogu, okolonego ramkami, następującego oświadczenia :

„W związku z podaniem w artykule z dnia 24 lutego 2012 r. pod tytułem „(...)” „nieprawdziwych informacji, oświadczamy, iż Pan A.P. oskarżony o zlecenie pobicia wicedyrektora (...) Oddział w L., nie jest i nigdy nie był członkiem (...). Jednocześnie przepraszamy członków (...) oraz czytelników, iż poprzez podanie nieprawdziwych informacji wprowadziliśmy ich w błąd i naruszyliśmy dobrą sławę, cześć i reputację (...) i jej członków, oraz podpisanie tego oświadczenia (...) Gazety (...).

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, iż w dniu 24 lutego 2012r. w (...)wydaniu Gazety (...) (nr (...)) na stronie (...). wydrukowano artykuł pod tytułem „(...)”. Jednocześnie w dodatku (...)do Gazety (...)z tego dnia wydrukowano na (...). stronie artykuł „(...)”. Autorem obu artykułów był M. K., oba dotyczyły opisu okoliczności związanych ze zleceniem pobicia A. M. (1), dyrektora (...) S.A, Oddział w L.. M. K.niezdanie z prawdą podał, iż zleceniodawca tego pobicia, pracownik spółki A. P., był członkiem (...)- okoliczność, iż pracownik ten nigdy członkiem (...)nie był jest obecnie między stronami bezsporna. Publikacje te, stawiają niezasadzenie w bardzo niekorzystnym świetle cały ruch związkowy i (...)w ogólności jak i Organizację (...)przy (...) SAOddział w L.i jej członków w szczególności. Organizacja związkowa, aby prawidłowo wykonywać prawa i obowiązki przyznane jej w Konstytucji i ustawach, musi cieszyć się wysokim zaufaniem i nieposzlakowaną opinią. Związki zawodowe mają za zadanie ochronę praw i interesów ludzi pracy - w tym, co należy mocno podkreślić, dbają również o godność swoich członków. Tymczasem przedmiotowe publikacje zdają się stawiać znak równości pomiędzy organizacjami związkowymi (...)a organizacjami przestępczymi oraz między związkowcami a przestępcami - i to nawołującymi do popełniania przestępstw cięższych przeciwko życiu i zdrowiu. Budują obraz (...)jako organizacji egoistycznej, zainteresowanej jedynie partykularną obroną swych działań. Dalej strona powodowa wskazuje, iż o ile autor publikacji miał zamiar wysunąć tak daleko idącą tezę, jak powiązanie organizacji (...)z działaniami rażąco sprzecznymi z polskim porządkiem prawnym, poprzez upublicznienie informacji, jakoby jeden z jej członków zlecał popełnienie zbrodni, winien uważnie sprawdzić podstawowe fakty. W omawianej sytuacji dotyczyło to weryfikacji ewentualnej przynależności zleceniodawcy do (...). Strona powodowa podnosi, iż sprawdzenie tak w gruncie rzeczy błażej okoliczności nie przekraczało możliwości rzetelnego i odpowiedzialnego dziennikarza. Pismem z dnia 19 marca 2012 r. zastępca redaktora naczelnego Gazety (...)odpowiedział stronie powodowej, iż w związku z treścią odautorskiego sprostowania a dnia 16 marca 2012r. zadośćuczynienie żądaniu strony powodowej nie jest konieczne. Powód wskazuje, iż w związku z taką odpowiedzią przysługuje mu roszczenie wskazane w art. 39 ust. 1 Ustawy Prawo Prasowe choćby w zakresie publikacji zawartej w dodatku (...)Gazety (...)z dnia 24 lutego 2012 r. - niezależnie bowiem, czy odpowiedź redaktora S.odnieść do żądania w zakresie obu sprostowań, faktem jest, iż redaktor S.w ogóle nie odniósł się do żądania w zakresie tekstu „(...)” - choć minął już termin wskazany w art. 32 Prawa prasowego dla zamieszczenia sprostowania jak również w art. 33 dla oświadczenia o odmowie zamieszczenia sprostowania. Powód wskazuje nadto na treść art. 23 i art. 24 cywilnego, jako że niewątpliwie nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych. Nadto wskazał, iż zamieszczone dnia 16 marca 2012 r. w lewym dolnym rogu piątej strony ogólnokrajowego wydania Gazety (...)nie czyni zadość żądaniu z dnia 07 marca 2012r. w zakresie sprostowania tekstu „(...)” ani żądaniu zawartemu w pkt, 1 petitum niniejszego pozwu.

Pozwany J. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska poza odniesieniem się do żądania pozwu, dodatkowo wskazał na brak po jego stronie legitymacji biernej w zakresie dotyczącym roszczenia o opublikowanie sprostowania. Takie żądanie może być bowiem skierowane wyłącznie przeciwko redaktorowi naczelnemu, gdyż tylko on jest obowiązany do dopełnienia czynności, o jakiej mowa w art. 31 prawa prasowego obowiązującym w dniu wytoczenia powództwa. Tymczasem od 1 października 2012 roku pozwany nie zajmuje już przedmiotowego stanowiska. Wprawdzie w okresie, w jakim ukazał się wspomniany w artykule, pełnił on funkcję redaktora naczelnego Gazety (...), lecz wskazać należy, iż legitymowanym biernie w procesie opartym na art. 39 prawa prasowego winna być wyłącznie ta osoba, która jest redaktorem naczelnym na dzień wyrokowania, przedmiotowa konstatacja wynika z faktu, iż tylko od osoby obecnie sprawującej funkcję redaktora naczelnego można wymagać i domagać się spełnienia obowiązku w postaci nieodpłatnej publikacji sprostowania.

Na rozprawie w dniu 31.01.2013r. na wniosek pełnomocnika powoda wezwano w charakterze pozwanego M. C., zwalniając z udziału w sprawie J. S.dotyychczasowego redaktora naczelnego (...).

W odpowiedzi na pozew, pozwany M. C., wniósł o oddalenie powództwa a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazał, że z treści pozwu zdaje się wynikać, iż powód domaga się publikacji sprostowania w oparciu o treść art. 39 prawa prasowego, chociaż w uzasadnieniu pozwu powód przytacza także okoliczności charakterystyczne dla żądania dotyczącego ochrony dóbr osobistych opartego na podstawie art. 24 § 1 kc. W takiej sytuacji pozwany podniósł, że roszczenie o opublikowanie sprostowania nie jest tożsame z żądaniem publikacji oświadczenia odpowiedniej treści dla usunięcia skutków naruszenia lub usunięcia zagrożenia dóbr osobistych, jakie wynika z treści art. 24 § 1 kc. - chociaż w obu przypadkach cel zastosowania tego typu ochrony może być taki sam. Występując z żądaniem opartym na art. 39 prawa prasowego, powód - którym w takim przypadku może być wyłącznie osoba zainteresowana w rozumieniu art. 33 ust. 2 pkt 2 prawa prasowego - może domagać się jedynie publikacji własnego oświadczenia (sprostowania).

W takim zaś przypadku niemożliwe staje się uwzględnienie zgłoszonego przez powoda, w oparciu o treść art. 39 prawa prasowego roszczenia publikacji przedstawionego w pozwu oświadczenia, albowiem z jego treści wynika, że nie jest to wypowiedz powoda, lecz redakcji gazety wyborczej, która ponadto – oprócz sprostowania – zawiera także przeprosiny.

Na rozprawie w dniu 29.05.2013r. powód, zastępowany przez pełnomocnika, rozszerzył powództwo domagając się przeprosin za naruszenie dóbr osobistych organizacji w formie publikacji zawartej w treści pozwu.

Strona pozwana ustosunkowując się do tak sformułowanego żądania powoda wskazała, iż wnosi o oddalenie tego żądanie zgodnie z argumentacją przedstawioną - z ostrożności procesowej - w odpowiedzi na pozew. Wskazała, że roszczenia o ochronę dóbr osobistych muszą być kierowane wyłącznie do naruszydciela (por. art. 38 prawa prasowego), natomiast pozwany nie był autorem w/w artykułu, ani w żaden sposób nie miał jakiegokolwiek wpływu na jego treść, czy publikację, gdyż dopiero od 1 października 2012r. pełni on funkcję redaktora naczelnego Gazety (...). Okoliczność zajmowania stanowiska redaktora naczelnego Gazety (...) przez daną osobę jest faktem powszechnie znanym, albowiem każde wydanie Gazety zawiera stopkę redakcyjną informującą o aktualnym składzie osobowym redakcji.

Zatem pozwany nie należy do kręgu osób, które swoim działaniem mogły doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych powoda, w związku z czym skierowanie wobec niego roszczenia o ochronę dóbr osobistych nie znajduje żadnej prawnej podstawy, wobec czego winno ono zostać oddalone .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym jest, iż dnia 24 lutego 2012 r. w (...) wydaniu Gazety (...) (nr (...)) na (...) stronie wydrukowano artykuł pod tytułem „(...)”. Jednocześnie w dodatku (...) do Gazety (...) z tego samego dnia wydrukowano na (...) stronie artykuł „(...)”. Autorem obu artykułów był M. K., oba dotyczyły opisu okoliczności związanych ze zleceniem pobicia A. M. (1), dyrektora (...) S.A, Oddział w L..

Autor artykułu M. K. niezgodnie z prawdą podał, iż zleceniodawca tego pobicia, pracownik spółki A. P., był członkiem (...) - okoliczność, iż pracownik ten nigdy członkiem (...) nie był - jest obecnie między stronami bezsporna.

Artykuł, wskazywał w bardzo niekorzystnym świetle cały ruch związkowy i (...) w ogólności jak i Organizację (...) przy (...) SA Oddział w L. i jej członków w szczególności.

Zgodnie ze Statutem (...) po wprowadzeniu zmian uchwalonych podczas (...) Krajowego Zjazdu Delegatów w dniu 16.10.2009r. (...) powołany w Polsce w wyniku protestu robotniczego i utworzony na podstawie porozumienia zawartego dnia 31 sierpnia 1980r. w G. pomiędzy (...) a (...), opierając swoje działania na gruncie etyki chrześcijańskiej i katolickiej nauki społecznej, prowadzi działalność w zakresie obrony godności, praw i interesów pracowniczych - członków Związku oraz realizacji ich potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych.

/dowód : jednolity tekst statutu (...) k. 14-27 /

Po ukazaniu się artykułu w Internecie pojawiły się komentarze na forach dotyczącym organizowanych przez powoda protestów, w których nazywani zostali : „związkowym bydłem”, „zasrańcami”, „ścierwami”, „darmozjadami”, „strukturami mafijnymi”.

/ dowód : wydruk artykułu na portalu (...)„(...)” z dnia 24 lutego 2012 r. oraz komentarze internautów do tego artykułu k. 32-33 /

Bezspornym było, że powód pismami z dnia 7 marca 2012 r. skierował żądanie sprostowania do redaktora naczelnego Gazety (...) A. M. (2) jak również do redaktora naczelnego redakcji (...) Gazety (...) J. S. o sprostowania informacji, jakoby zleceniodawca pobicia był członkiem (...).

Pismem z dnia 19 marca 2012 r. zastępca redaktora naczelnego Gazety (...) odpowiedział stronie powodowej, iż w związku z treścią odautorskiego sprostowania z dnia 16 marca 2012 r. zadośćuczynienie żądaniu strony powodowej nie jest konieczne.

Bezspornym jest, iż w chwili publikacji artykułu tj. w dniu 24.02.2012r. redaktorem naczelnym Gazety (...) był J. S., zaś od dnia 1 października 2012r. pełni funkcję redaktora naczelnego Gazety (...) pozwany M. C..

W dniu 16 marca 2012 r. pojawiło się w lewym dolnym rogu na piątej stronie ogólnokrajowego wydania Gazety (...) odautorskie sprostowanie dotyczące artykułu „(...)” o treści: „ W artykule „(...)” (Gazeta (...)z dn.24.02.2012r.) napisałem, że wicedyrektora (...)(...) brutalnie pobito na zlecenie członka (...). A.P. nie był członkiem (...). Za błąd przepraszam. M. K.,,

/ bezsporne /

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie strony powodowej jedynie w części zasługuje na uwzględnienie.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony, który w zasadzie był bezsporny.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było czy umieszczone sprostowanie przez Gazetę (...) w dniu 14.03.2012r. i 16.03.2012r. jest wystarczające oraz czy pozwany odpowiada za naruszenie dóbr osobistych strony powodowej wskutek opublikowania w/w artykułów w gazecie (...) w dniu 24.02.2012r..

Art. 39 ust. 1. ustawy Prawo Prasowe (w brzmieniu obowiązującym w dniu 24.02.2012 r., tj. w dacie opublikowania kwestionowanych przez powoda artykułów) stanowi, że jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. Roszczenie to wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego.

Na gruncie powyższego przepisu można domagać się opublikowania sprostowania w 3 sytuacjach:

- 1) jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, a powód się z tym nie godzi, nie znajdując dostatecznych argumentów odmowy;
- 2) jeżeli sprostowanie lub odpowiedź są niewystarczające;
- 3) jeżeli sprostowanie lub odpowiedź nie ukazały się w terminie określonym w art.32 ust. 1-4 czyli : w dzienniku - w ciągu 7 dni od otrzymania sprostowania lub odpowiedzi, w czasopiśmie - w najbliższym lub jednym z dwóch

następujących po nim przygotowanych do druku numerów, w innym niż dziennik przekazie za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu -w najbliższym analogicznym przekazie, nie później jednak niż w ciągu 14 dni od dnia otrzymania sprostowania lub odpowiedzi.

Wskazać należy, że sprostowanie przewidziane w prawie prasowym oznacza wypowiedź osoby zainteresowanej odnosząc się do faktów, prostującą nieprawdziwą lub nieścisłą informację (por. wyrok SN z dnia 10.12.2003 r., V CK 95/03). Celem sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu przedstawienia własnej wersji wydarzeń. Ustawodawca nakazując odnoszenie się do faktów zezwala prostującemu wiadomość na przedstawienie opinii publicznej tego, jak te fakty odbiera (wyrok SA w Poznaniu z dnia 24.06.2009 r., I ACa 383/09). Sprostowanie z natury rzeczy służy przedstawieniu przez prostującego jego subiektywnego punktu widzenia (J. Sobczak, Ustawa Prawo Prasowe. Komentarz, Warszawa 1999, s. 309). Sprostowanie prasowe jest wypowiedzią korygującą podane w publikacji prasowej informacje. Domeną sprostowania jest sfera wypowiedzi o faktach.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że w sprawie o nakazanie opublikowania sprostowania lub odpowiedzi (...) biernie legitymowany jest każdoczesny redaktor naczelny dziennika lub czasopisma" - uchwała SN z dnia 17 września 2008 r., III CZP 79/08, OSNC 2009, nr 5, póż. 69.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że zamieszczone na wniosek powoda sprostowania, które ukazały się w dniach 14 i 16 marca 2012 r. na łamach Gazety (...) (str.(...) dział (...)) oraz w Gazecie (...) (str. (...)dział (...)) są niewystarczające - nie uwzględniają, bowiem żądania powoda w zakresie tekstu „(...)” autorstwa M. K., w którym to artykule zawarte zostały nieprawdziwe informacje, (co na gruncie niniejszej sprawy było bezsporne). Sprostowanie zamieszczone zostało przez Gazetę odnoście artykułu „(...)”, umieszczone zostało na stronie (...)wydania (...), w niewyeksponowanej formie, było jednak dla powoda wystarczające.

W odniesieniu zaś do artykułu (będącego przedmiotem niniejszej sprawy) pt. „(...)”, który ukazał się na pierwszej stronie dodatku (...)Gazety (...) - w ocenie Sądu zamieszczone dnia 16 marca 2012 r. w lewym dolnym rogu na piątej stronie ogólnokrajowego wydania Gazety (...)nie czyni zadość żądaniu powoda, przede wszystkim z tego powodu, że nie odwołuje się do artykułu opatrzonego tytułem „(...)”.

Słusznie wywodzi powód, że publikacje zdają się stawiać znak równości pomiędzy organizacjami związkowymi (...) a organizacjami przestępczymi oraz między związkowcami a przestępcami - i to nawołującymi do popełniania przestępstw cięższych przeciwko życiu i zdrowiu. Budują obraz (...) jako organizacji egoistycznej, zainteresowanej jedynie partykularną obroną swych działaczy. Ponieważ artykuł ukazał się na pierwszej stronie dodatku (...) Gazety (...), zasadnym jest, aby jego sprostowanie znalazło się również na pierwszej stronie tego dodatku. Wskazać tu trzeba, że dodatek lokalny cieszy się ogromną popularnością wśród czytelników, opisuje bowiem bliskie problemy i skierowany jest przede wszystkim do czytelników społeczności lokalnej. Zatem musiał się spotkać z dużym zainteresowaniem ludności L. i okolic bowiem dotyczył Organizacji (...) przy (...) – Oddział w L.. Jak wynika z zeznań stron tj. Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Organizacji odbiór artykułu wśród lokalnej (i nie tylko) społeczności był bardzo poruszający, zwłaszcza że statutowe zadania organizacji stoją w ewidentnej sprzeczności z zachowaniami opisanymi w artykule.

Obowiązek opublikowania sprostowania i odpowiedzi spoczywa z mocy art. 31 pr. pras. na redaktorze naczelnym i tylko on jest legitymowany biernie w procesie o nakazanie dopełnienia obowiązku publikacji (art. 39 ust. 1 pr. pras.). Obowiązek taki nie ciąży na wydawcy, który wszakże ponosi odpowiedzialność za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego" postanowienie SN z dnia 2 marca 2001 r., II CKN 587/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 123. Bezspornym jest, iż pozwany jest redaktorem naczelnym Gazety (...) od dnia 1.10.2012r., zaś artykuł, co do którego powód domaga się sprostowania powstał w dniu 24.02.2012r.

Pozwany w czasie przesłuchania potwierdził, że artykuł nie był „rzetelny, nie wykluczał sprostowania artykułu w żądanym zakresie przez stronę powodową, jednakże ostatecznie wyraził oczekiwanie rozstrzygnięcia w tym zakresie

przez Sąd. Wobec powyższego Sąd nakazał pozwanemu M. C. opublikowanie sprostowania przedmiotowego artykułu w sposób określony w p. I sentencji wyroku.

Odnosnie żądania strony powodowej w zakresie zamieszczenia przeprosin podstawą materialnoprawną jest art. 23 i 24 kc w zw. z art. 38 prawa prasowego.

Publikacja materiału prasowego oczywiście może naruszać dobra osobiste osoby fizycznej lub prawnej na przykład poprzez nieuzasadnioną krytykę, bezprawne ujawnianie informacji z życia prywatnego, ujawnianie informacji objętych tajemnicą prawnie chronioną, zniesławienie. Zasady odpowiedzialności cywilnej w przypadku naruszenia dóbr osobistych zawiera art. 23 k.c., w którym stwierdzono, że dobra te pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zatem w świetle art. 23 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych zawarte w rozmaitych ustawach (np. prawie autorskim, prawie własności przemysłowej, prawie prasowym) nie są ze sobą sprzeczne i zbiegają się, umożliwiając osobie zainteresowanej wybór kumulatywnego albo alternatywnego powoływania ich jako podstawy prawnej roszczeń. Katalog tych roszczeń znajduje się w art. 24 k.c. Przepis wyróżnia dwie sytuacje. W pierwszej z nich dobro osobiste jest zagrożone cudzym działaniem, ale do jego naruszenia jeszcze nie doszło. Druga sytuacja zachodzi, gdy dobro zostało już naruszone. Osoba pokrzywdzona może wówczas żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. To oświadczenie ma być jednym ze sposobów usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Prawo nie określa, jaką powinno mieć formę i treść. Ich ustalenie zależy od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich zostało naruszone, od formy naruszenia. Jeżeli do naruszenia doszło na łamach prasy, to i oświadczenie powinno być zamieszczone w prasie. (...) sąd powinien mieć na względzie to, by środek dał rzeczywiście satysfakcję poszkodowanemu; jednakże powinien baczyć, by jego orzeczenie nie zawierało w swej treści elementów represyjnych i by nie prowadziło do upokorzenia sprawy naruszenia dobra osobistego” (Komentarz do art.38 ustawy - Prawo prasowe Ewy Ferenc-Szydełko).

Odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane publikacją materiału prasowego ponoszą autor tego materiału (tekstu, fotografii, materiału filmowego, materiału fonograficznego), redaktor, dziennikarz decydujący lub współdecydujący o publikacji materiałów prasowych (w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 6 pr. pras.). Odpowiedzialność tę ponosi także każda inna osoba, która spowodowała opublikowanie tekstu. W szczególności dotyczy to redaktora naczelnego, który zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 25 ust. 4 pr. pras. odpowiada za treść przygotowanych przez redakcję materiałów prasowych. Ustawodawca wymienia wśród odpowiedzialnych także wydawcę. Każda z tych osób może być zobligowana przez sąd do spełnienia zadośćuczynienia moralnego, np. przeproszenia, wyrażenia żalu w odpowiedniej formie i treści.

--	--

Strona powodowa domagała się przeprosin od pozwanego M. C., obecnego redaktora naczelnego Gazety (...).

Zgodnie bowiem z art. 38 ust. 1. pr. prasowego odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.

Przepis art. 38 prawa prasowego zatem precyzuje, kto i za co odpowiada. Stanowi on, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą: autor, redaktor i wydawca, oraz że ich odpowiedzialność, ale tylko majątkowa, jest solidarna. Gdy naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, nastąpiło w wyniku działania autora, redaktora i wydawcy, w istocie każda z tych osób odpowiada za swoje własne, odrębne działanie (...). Autor publikacji ponosi odpowiedzialność za napisanie i skierowanie publikacji do druku. Redaktor naczelny za dopuszczenie do opublikowania takiego, tj. naruszającego dobra osobiste, materiału,

a wydawca z tego względu, że ma faktyczny i twórczy wpływ na charakter czasopisma. Każda zatem z tych osób ponosi odpowiedzialność w granicach określonych w ustawie odrębnie dla każdej z nich” – postanowienie SN z dnia 4 września 2008 r., IV CZ 74/08, LEX nr 461793.

Sąd Najwyższy wielokrotnie rozważał problem odpowiedzialności **redaktora naczelnego**. Zauważył, że redaktor naczelny może ponosić ją także na podstawie przepisu art. 38 pr. pras., lecz tylko w razie ustalenia, że decydował o publikacji. Artykuł 38 pr. pras. łączy odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego, z udziałem w czynnościach, które ostatecznie doprowadziły do publikacji. Kwestię tą rozważał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 września 2002 r. (III CKN 1037/00), a wcześniej w uzasadnieniach orzeczeń z dnia 23 lutego 2001 r. (II CKN 587/00, OSN 2001, nr 7-8, póż. 123) i z dnia 17 kwietnia 2002 r. (IV CKN 925/00, OSP 2003, z. 5, póż. 60), wyjaśniając, że do naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego dochodzi w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego, wyrażającego się w "spowodowaniu opublikowania materiału prasowego", zatem odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu ponosić może także redaktor naczelny, lecz tylko w razie ustalenia, że decydował o publikacji. Artykuł 7 ust. 2 pkt 7 pr. pras. w połączeniu z treścią art. 25 pr. pras. traktować można, jak zauważył Sąd Najwyższy, jedynie jako podstawę domniemania faktycznego, że osoba sprawująca funkcję redaktora naczelnego w czasie publikacji konkretnego materiału decydowała o publikacji tego materiału. Przepis ten natomiast nie może stanowić argumentu na rzecz tworzenia koncepcji bezgranicznej odpowiedzialności aktualnego redaktora naczelnego za naruszenia prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego nawet przed objęciem przez niego tego stanowiska.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż pozwany M. C. nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda, albowiem nie miał on żadnego wpływu na fakt opublikowania spornych tekstów, gdyż nie był wówczas redaktorem naczelnym. W zakresie żądania niemajątkowego (przeproszenia na łamach (...) za naruszenie dóbr osobistych) po stronie pozwanego nie zachodzi zatem legitymacja bierna, dlatego powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie III oparto na treści art. 100 kpc zd. 1, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Wobec uwzględnienia roszczenia powoda o nakazanie sprostowania oraz oddalenia roszczenia o naruszenie dóbr osobistych Sąd wzajemnie zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego .

Wobec uwzględnienia roszczenia o sprostowanie zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na które składa się uiszczona opłata od pozwu w kwocie 600 zł.

W punkcie IV nakazano powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Kasa tut. Sądu kwotę 600 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie:

1. odnotować w rep.;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. strony powodowej i pozwanej,
3. kalendarz 14 dni.